

ZIELONY GYL

TIRSO DE MOLINA



PRZEKŁAD I ADAPTACJA – JULIAN TUWIM

teatr nowy **t_n**

dyrektor i kierownik artystyczny
mariusz dmochowski

Ogromne powodzenie *Zielonego Gila* w Polsce — nie ujmując nic znakomitemu duetowi autora i tłumacza — jest zasługą Zbyszka Sawana, ongiś bardzo znanego aktora filmowego, potem reżysera i dyrektora teatrów. On bowiem, po nieudanych próbach wprowadzenia sztuki na scenę jeszcze przed wojną, zdołał skłonić Tuwima w 1949 r. do dokonania przekładu, zyskując za to i za jedną złotówkę (jak świadczy wymownie publikowana obok korespondencja) prawo do prapremiery w Szczecinie. W kilka miesięcy później reżyserował *Zielonego Gila* w Teatrze Nowym w Warszawie, a potem jeszcze dwukrotnie. Powodem, jak zwykle, była kobieta, a ściślej — Lidia Wysocka, która w inscenizacjach Sawana odniosła wielkie sukcesy w roli Diany.

Z dużym powodzeniem obleciał *Gil* większość polskich scen, aby dziś, po przeszło ćwierć wieku, powrócić na deski Teatru Nowego. Adaptacja dokonana przez Tuwima znów ukazuje się w jego teatrze. Drugie to już — po *Ranyjulku* — spotkanie z poetą w ostatnich latach. „Nie wątpię, że kiedyś do Nowego, Odnowionego Teatru wrócę” — pisał poeta w liście do Gałczyńskiego z sierpnia 1951 r., kiedy ustępował z teatru, którego był założycielem i współkierownikiem. Obecna dyrekcja odwołuje się nie tylko do dawnej nazwy teatru, ale także do twórczości pierwszego dyrektora i jego linii repertuarowej. Pragnie, aby patron był częstym, jeśli nie stałym, gościem na scenie. Oczywiście, zamiarom tym można tylko przyklasnąć.

I jeszcze jedno: przykład z Sawanem uczy, że mądry dyrektor także inspiruje i namawia twórców, nawet jeśli sami są dyrektorami. Scena Propozycji Teatru Nowego świadczy, że obecne kierownictwo również o tym pamięta.

Tadeusz Januszewski



Obraz III

(1914)

Sc. VI 6

Jaże strach mam i strach
 W tym momencie, gdy cię widzę...
 Le...
 Dypłomacie ze wściekłości
 Bi sążniste cię zabiegają,
 Zginąć na jej ości: to
 Puszaram u nich wstręty,
 Podstęp, fałsz i chytrość spiegięń -
 Mam ja u domu w tej myśli
 Słupka, słoty na domostwo
 Ze don Pedro don Martine
 Do ogrodu d. i sąpront
 By zobaczyć donie Diane...

(Diana)

Chci ja sama, a ich troje,
 W takich walce nie ustaję

Piki u tabie

~~...~~ mam ostroję.

Lacochane kłose moje.

~~...~~

Smutnie i spowolnienie...

(Marsya wzięła ugnę)

(Diana ma)

J dopiki na tej stronie

Wzrost u dużej pisanie drzew...

Sc. VII 7

(Władzi Carananchel, nie spotyka się z nią)

C
 Mój nowy chlebodawca - przypięty, a kapiton - ~~...~~ mój stary i tym
 ogrodek. Na rękę z kłusami su. Proba! Bawię się, że to nie tylko kapiton, ale
 jakiś bardzo prosty duch mój. Jakiś ten jest - to kłose su na obę, u obę
 przeganie chęci uśmiechu su. Teofasta - porównaniem domnie o tym światem
 kłusami. Inne su kłose zastawia, ugnę potem ugnęjęm su. mego pana
 czy kłusami?

J. Carananchel!

C
 Stuga pobójny warty ugnęjęm. Czy wolno ugnęjęm, po jakimś d... u jakim
 celu przeloga pan na tej maracie?
 Czesam na pełna osła, z powodu osła; karmis się samymi ugnęjęm

Z
 Poczam, nec moim, kłosi, ugnęjęm i kłosi. A czy nie kłosi ugnęjęm, jakie
 ugnęjęm jakie p... jak osła osła. jakie ugnęjęm jakie p... p...

C
 Jest to pełna ugnęjęm i pełna ugnęjęm u kłosi, po ugnęjęm ugnęjęm

PAŃSTWOWY TEATR NOWY

Warszawa, ul. Puławska 39

Od dnia 11 czerwca 1950 r.
codziennie o godz. 19-oj

ZIELONY GIL

komedia w trzech aktach
Juliana Tuwima w/g Tirso de Molina
muzyka Marka Andrzejewskiego

OSOBY:

| | |
|-------------|----------------------|
| Donna Diana | LIDIA WYSOCKA |
| Quintero | HELENA MAKOWSKA |
| Carananchel | MARIAN FRIEDMAN |
| Don Martin | SLAWOMIR LINDNER |
| Don Pedro | MIECZYSLAW BOROWY |
| Osorio | JERZY BAKOWIECKI |
| Donna Ines | MIECZYSLAW WOJNICKI |
| Don Ricardo | ADAM MULARCZYK |
| Donna Clara | ZBIGNIEW STOKOWSKI |
| Celia | KRYSTYNA SZNERB |
| Don Diego | ADOLF NOWOSIELSKI |
| Don Antonio | TADEUSZ SAMOIŁ |
| Dona | JADWIGA WALEWSKA |
| Alfonso | HENRYK PRZYGORSKI |
| Valerio | JÓZEF STYLIK |
| | ZDZISŁAW LATOSZEWSKI |
| | KAZIMIERZ LABUŹ |
| | MIECZYSLAW ŻOŁOWSKI |
| | FRANCISZEK GOŁĄB |
| | EUGENIUSZ BARSKI |
| | CZESŁAW MROČEK |

Reżyseria: B. Lelencowski, J. Polakowski, K. Duszczyk, K. Oranowski, F. Lewandowski, J. Maga, W. Różniowski, B. Wołczyński, Soliści: Freda Kłuszczówna i Irana Topolnicka

Inscenizacja i reżyseria: ZBIGNIEW SAWAN
 Asystent reżysera: SLAWOMIR LINDNER
 Dekoracje: WOJCIECH ZAMECZNIK
 Kostiumy: MIKOŁAJ KISS-ORSKI
 Kier. muzyczny: STANISŁAW DZIEGIELEWSKI
 Choreografia: LEON WÓJCIKOWSKI
 Kierownik literacki: JULIAN TUWIM
 Kierownik artystyczny: JANUSZ WARNECKI
 Dyrektor: JERZY MACIERAKOWSKI
 V. dyrektor: JÓZEF BIAŁKOWSKI

Przedstawienie rozpoczyna się o godz. 19-oj. Z chwilą rozpoczęcia nikt ze spóźnionych na widownię wpuszczany nie będzie.

Do wyróżnionych współtwórców widowiska „Zielony Gil”:
do reżysera, autorów, kompozytora, kapelmistrza, dekoratora,
projektodawcy kostiumów i t.d.

Proszę unikać dylet „hiszpańskości” i zapomnieć o istnieniu opery „Carmen”, wstępnie nie ~~stwierdzajmy~~ lipowych „temperamentów”, „namışności”, klimatu romańskich „olé”, „caramba” i t. p. szmiryżmów. Kostaniety – występnie w tańcu przy zakończeniu sc. 11 aktu II; pora lew – ani razu, żadnej „gróteski”! Jedną tylko postaci w sztuce – don Ricardo – posiada cechy farsowo-operetkowe, ale i ona powinna być zagrana z umiarem. Sztuka jest komedia muryema, nie farsa.

Tirso de Molina
(Gabriel Téllez)

Dziwne są losy dzieł Tirsa de Molina. W Uwodzicielu sewilskim stworzył typ Don Juana, jeden z wielkich mitów ludzkości, którego sławę ugruntowały potem liczne wersje, nie tylko dramatyczne, i zaćmiły pierwowzór, ale go nie przewyższyły. Marcie dewotce zawdzięcza Molière pomysł Świętoszka. Z Zielonym Gilem też wiele wyczyniano. Nawet Tuwim podpisał się pod nim jako autor.

Zadziwia u zakonnika tak głęboka znajomość psychiki i charakterów, taki realizm. Skoro urodził się w 1584 roku (a nie, jak przypuszczano, w 1571), a w 1601 roku złożył śluby zakonne — odpaść muszą również przypuszczenia o wcześniejszym bujnym, światowym życiu. Zdobywał znajomość życia już jako zakonnik, zwłaszcza jako spowiednik.

Pisał komedie pozostając w klasztorze mercedariuszy. Stworzył ich zapewne około czterystu (sam wyznał w 1621 roku, że ma trzysta), z których tylko 86 zachowało się.

Był nauczycielem teologii, kaznodzieją, kontrolował działalność misjonarską w San Domingo. Złoty wiek Hiszpanii, rozpoczęty całkowitym wyparciem Maurów i zdobyciem Ameryki, wiek nieprawdopodobnego bogacenia się i potęgi politycznej, kończył się. Pozostały pozory, którym Hiszpania zawdzięczała złoty wiek teatru. Madryt posiadał wówczas 40 zespołów teatralnych, a komedie pisał nawet król Filip IV. Nie dziwi więc zbytnio, że w epoce ogarniętej pasją teatralną zajmowano się twórczością sceniczną nawet w klasztorze. Ale Tirso pisał w duchu zdecydowanie świeckim, który uznano za gorszący. Na skutek oskarżeń i ataków parokrotnie kierowano go do innych odległych klasztorów.

Widziano w nim najwybitniejszego przedstawiciela szkoły komediowej Lopego de Vega. Próby przewartościowania literatury hiszpańskiej, podjęte w końcu XIX wieku, ustawiają go między de Vega a Calderonem — jako trzeciego z wielkich komediopisarzy złotego wieku. Miejsce pośrednie wyznacza mu nie tylko data urodzenia. Jego komedie zapowiadają barokowe dzieła Calderona.

Pisał komedie intrygi, komedie charakterów i komedie religijne. Wśród jego utworów są dwa niewątpliwie arcydzieła: El burlador de Sevilla (Uwodziciel sewilski) i El condenado por desconfiado (Potępiony za zwątpienie), czekające nadal na swe polskie odkrycie.

Wydaje się jednak, że Don Gil, któremu w podręcznikach literatury poświęca się zaledwie drobne wzmianki, bije na głowę oba arcydzieła ilością inscenizacji i tłumaczeń, zwłaszcza w XX wieku. W ogóle nieporównanie bardziej interesują nas dzisiaj jego komedie z pierwszego okresu twórczości: zdecydowanie świeckie, kipiące radością życia.

Interesuje go sprzeczność między środkami a celem, zwłaszcza w grze zwanej miłością. Powraca w różnych wersjach do konfliktu między prawdą a złudzeniem — stąd tyle udawania, przebierania i maskowania w jego komediach. W strategii i stwarzaniu pozorów kobieta zwykle bywa u niego zreczniejsza i sprytniejsza i nie czekając na sprawiedliwość boską, sama ją sobie oddaje, nie zawsze sprawiedliwą grą.

Temperament i odwaga — to, co cechuje Don Juana — wyróżnia także bohaterki komedii Tirsy. Swym śmiałym, wręcz wyzywającym zachowaniem ukazują one zarówno rozwiązłość epoki, jak i gorset obyczajowości i zależność kobiety od mężczyzny. Taka jest również bohaterka niniejszej komedii — dziewczyna ścigająca niewiernego kochanka w męskim przebraniu, w zielonych spodniach, i zmuszająca go do dotrzymania przysięgi.

W 1615 roku Don Gil de las calzas verdes (Don Gil w zielonych spodniach), napisany najprawdopodobniej rok wcześniej, został wystawiony na scenie. W tym samym roku ukazała się drukiem część druga Don Kichota. Rok potem zmarł Szekspir.

Długa jest lista sztuk, w których intryga komediowa opiera się na przebieraniu. Kilkanaście lat przed wystawieniem Gila Szekspir napisał Wieczór Trzech Króli i Jak wam się podoba. W Wędce Feniksy Lopego de Vega (wyd. 1617) Dinarda w męskim stroju goni za swym ukochanym. Wieśniaczka z Vallecás Tirsy de Molina wykazuje tyle powiązań z Don Gilem, że właściwie należy ją traktować jako inną, odległą wersję tego samego dzieła. Nie w oryginalności zatem, w kontekście ówczesnej literatury, tkwi wartość Don Gila, ale w fakcie, że obiegowemu schematowi Tirso nadał wysokie walory artystyczne, a zwłaszcza konstrukcyjne. Don Gil jest komedią intrygi, zdumiewającą maksymalnym wykorzystaniem pomysłu i wirtudzią w opracowaniu.

Ze wstępu Tadeusza Januszewskiego
do wydania Zielonego Gila

PAŃSTWOWY
TEATR POLSKI
W SZCZECINIE
ULICA SWARÓŻYCA Nr 3
TELEF. Nr 20-44
L. dz. 1947/13

Szczecin, dn. 3 listopada 1947 r.

Do

Ob. Twinn Juliana

Warszawa
ul. Wiejska
"Dom Czytelnika"

Zobed rozpoczęcia prób ze sztuki "Zielony Gil" pozwalamy sobie przesłać na poczet tantiem autorskich symboliczną złotówkę, którą potrącimy przy regulowaniu Załkowski należności za tantiemy autorskie.

Załącznik
1 złoty.

Państwowy Teatr Polski
Szczecin

Zbigniew Sawan / Zbigniew Sawan /
Edmund Kron / Edmund Kron /



Do

Warszawa, dnia 9 listopada 1949 r.

Dyrekcji Państ. Teatru Polskiego

W. S a c z e w i n i e

ul. Swarzędzka 5

W odpowiedzi na list Panów z dnia 5 listopada b.r. l. ds. 1317/49, mam zaszczyt najuroczyściej potwierdzić odbiór 1 złotówki polskiej stanowiącej saliskę na poczet tantiem autorskich za sztukę "Zielony Gil".

Jednocześnie komunikuję, że cenny list Panów z równie cenną złotówką włączony został do mego archiwum i figuruje w katalogu pod numerem D VII c 576 M/49.

Niech mi wolno będzie przy sposobności przesłać Szanownej Dyrekcji w osobach p. Zbigniewa Sawana oraz p. Edmunda Krona tudzież p. dyrektorowej Sawanowej, jakoteż mojej ukochanej Jagusi Nowakowskiej moc podziękowań, uścisków i całusów, które to objawy przyjaźni proszę sprawiedliwie podzielić według przynależności stosując klucze pędzlowe.

z niewysłowioną galanterią

Dr phil. h.c.
Komandor Orderu Polonia Restituta.
Kawaler Orderu Sztandar Pracy.
Kierownik literacki Państ. Teatru Nowego w Warszawie.
Dyrektor - Prezes i Redaktor
rozsmitych czasopism i instytucji.
Członek-korespondent wielu osób
etc. etc. etc.

/Julian Tuwim/

| | |
|---------------------------------------|----------|
| Państwowy Teatr Polski w Warszawie | |
| Wpłynęło dnia | 12/11/49 |
| L. ds. | 1378/49 |
| Zakończono dnia | |
| podpis | |

zastępca dyrektora
BOLESŁAW SZŁOSEK
kierownik muzyczny
HALINA PREJZNER-KARKOCHA
kierownicy pracowni:
malarska
EUGENIUSZ PALARCZYK
perukarska
LEOPOLD MICHAŁSKI
krawiecka damska
ZOFIA SOBIERAJ
krawiecka męska
TADEUSZ BOLCZAK
stolarska
CZESŁAW ŚLEPOWROŃSKI
modelatorska
CZESŁAW ZAGAJEWSKI
tapicerska
KAZIMIERZ DZWONKOWSKI
kierownik oświecenia
ROMUALD KAMOCKI
operator dźwięku
BARBARA KAMOCKA
brygadier sceny
JAN WIECZOREK
rekwizytor
GENOWEFA STĘPIEŃ
kierownik biura obsługi widzów
WITOLD GRZYBOWSKI
tel. 49-80-21
opracowanie programu
LUCYNA TYCHOWA
projekt programu
MĄGORZATA TREUTLER
WYDAWCA
PAŃSTWOWY TEATR NOWY
w Warszawie
ul. Puławska 37/39
Cena zł 10

ZIELONY GIL

Tirso de Molina

przekład i adaptacja

JULIAN TUWIM

Don Martin

KRZYSZTOF ZAKRZEWSKI

Osorio

LECHOSŁAW WOŹNICZKO

Donna Clara

EWA KANIA

Valdivieso

PIOTR KRASICKI

scenografia

MAŁGORZATA TREUTLER

przygotowanie muzyczne

HALINA PREJZNER-KARKOCHA

Donna Diana

EWA WIŚNIEWSKA

Quintana

PIOTR GRABOWSKI

Don Ricardo

RAFAŁ MARIA KOWALSKI

Don Diego

LEONARD ANDRZEJEWSKI

reżyseria i choreografia

TADEUSZ WIŚNIEWSKI

układ pojedynków

SŁAWOMIR LINDNER

instrumentacja

WOJCIECH GŁUCH

Tekst prologu i epilogu

WOJCIECH MŁYNARSKI

Caramanchel

JERZY DUKAY

Donna Inez

JOLANTA GRUSZNIC

Don Pedro

JÓZEF PIERACKI

muzyka

MAREK ANDRZEJEWSKI

asystent reżysera

LECHOSŁAW WOŹNICZKO

Inspicjent

WŁODZIMIERZ BRÜHL

Sufler

BARBARA PAKLIKOWSKA

Premiera w lipcu 1978 r.